

Homilia o. Jozo Grbeša¹



Sanktuarium w Medjugorju

«**Kobiety są ważne w historii świata.** Kobiety są zwycięzcami i ofiarami. Biblia mówi nam o nich, o tym, jak zmieniły bieg ważnych wydarzeń w historii, wpłynęły na wszystko, co ważne: zarówno na ludzi, jak i wydarzenia. Większość kobiet w Biblii jest anonimowa, bezimienna. Ich misja była ważniejsza niż uznanie i imię. Na przestrzeni dziejów kobiety były uzdrowicielkami i wychowawczyniami, pełniąc różne role, takie jak doradczynie ważnych osób, pielęgniarki, lekarze bezbronnych i mądre kobiety w trudnych czasach. Dzięki nim przyszło zdrowie i łaska.

Świat zależy od dobrych kobiet! Od ich siły i miłości. One widzą lepiej. Są „paniami” (paniami) światła i pokoju, bo siła tkwi w czułości, czystości i miłości. Mogą oczyścić ten świat, ponieważ rozumieją miłość. **Nasz świat chce zamienić kobiety w mężczyzn, uczynić kobiece ciało w połowie męskim, tak, aby nie były żadnym z nich, ani kobietą ani mężczyzną. Wydaje się, że świat chce być między niczym a wszystkim”** - powiedział o. Jozo, mówiąc o problemach współczesnego świata, przed którymi stoi Maryja».

1 *O. Jozo Grbeš, Prowincjał franciszkańskiej prowincji Hercegowiny, homilia wygłoszona podczas 35. Festiwalu Młodych w Medjugorju 2 sierpnia 20254 r.; Źródło: "Odważna homilia Franciszkanina" w „Echo Medjugorja”, nr 440, wrzesień 2024, str. 6-8*

«Historia zbawienia zaczyna się od anioła i niewiasty. Anioł mówi do niewiasty: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski! Pan z tobą”. Jest zdezorientowana wydarzeniem i powitaniem. Do tego zamieszania anioł kieruje te mocne słowa, potrzebne każdemu człowiekowi: „Nie lękajcie się!”. Od wieków odbijają się one echem w każdej duszy. Tak, nie bój się! Nie bój się miłości. Nie bój się niepewności. Nie bój się cierpieć. Nie bój się samotności. Nie bój się prawdy. Nie bój się nowego. Nie bój się opinii publicznej. Nie bójcie się tego, co powie dziś Instagram, Tik Tok... Nie bójcie się, anioł Pański jest z wami” - powiedział o. Jozo, a następnie zaproponował młodym ludziom odpowiedź tej młodej niewiasty z Nazaretu, która ma czyste serce i mówi swoje: **Fiat**». Następnie poruszył aktualne tematy na świecie.



«**Świat bardzo, bardzo zabrudził się.** Niszczą nasze dzieci, zmieniając ich płeć, rodzaj, imię i tożsamość. Wyrrywają wiarę z duszy i tworzą pustkę w młodych ludziach. To tak, jakbyśmy żyli w czasie, w którym wszystkie wady stały się cnotami, zaletami. Wszystko zależy od tego, jak czuje się człowiek.

Wielki muzyk XX Wieku, który otrzymał nagrodę Nobla, jeden z najbardziej znanych Amerykanów, człowiek, który stał się chrześcijaninem - Bob Dylan – powiedział kiedyś: „Wróg, którego widzę, nosi płaszcz przyzwoitości”.

Jedną z ulubionych sztuczek zła jest okrywanie się płaszczem sprawiedliwości i pobożności. Jednocześnie udając i chowając się za tym, czemu się sprzeciwia. I jak to mówi jeden z wielkich ewangelizatorów w mediach naszych czasów, amerykański biskup [Robert Barron](#), cytując: „Obecność Chrystusa usuwa te maski, te oszustwa i pokazuje rzeczy takimi jakimi są”.

Autentyczne chrześcijaństwo nie poddaje się i nazywa zło po imieniu. Liczba samobójstw stale rośnie na naszym świecie, bo bezsens jest coraz głębszy. Świat jest zmieszany, chaotyczny i zagubiony. Kwestionuje życie Boga i prawa natury. I zadajemy sobie pytanie: **O Boże, o Boże! Doszliśmy do momentu, w którym zadajemy sobie zwykle**

pytanie: kim jest człowiek? Człowiek może być tylko mężczyzną lub kobietą, tak jak jest tylko dzień i noc. Tylko to, co przejściowe i wieczne, tylko ląd i morze, tylko przyczyna i skutek, tylko siew i żniwo. Takie są prawa życia, których my nie ustanowiliśmy. Jeśli nie ustanowiłeś prawa, to nie wolno ci go niszczyć. Życie jest zbudowane tak, aby każdy stan istnienia miał swoje naturalne przeciwieństwo i razem te przeciwieństwa tworzą zrównoważoną całość.

Zostało ono ustanowione przez Tego, który ma więcej wiedzy i mądrości niż ludzki rozum całego świata, a szczególnie rozum mojego i waszego pokolenia. Jak powiedział jeden wielki mędrzec, gdybyśmy przestudiowali wszystkie prawa, nie mielibyśmy czasu na ich łamanie. Wiedza to potęga i dlatego musimy poznać człowieka, jego drogę, jego zbawienie. I warto zadać sobie pytanie: *O człowieku, czy możesz zrobić wszystko to, co chcesz?* Masz wolność, możesz wiele uczynić, ale zwykłe pytanie co do życia ludzkiego, w każdej decyzji i w każdym spotkaniu to jest: *czy wolno ci to uczynić?*

Europa pokazała całą swoją pustkę, zarówno na konkursie piosenki Eurowizji jak i na Igrzyskach Olimpijskich. Nie chcę dziś o nich mówić, ale mówią nam, że dzieje się to w imię tolerancji, inkluzywności. Oczywiście zło stało się naiwne, nie kryjące się, bo zawsze było aroganckie, samolubne i egoistyczne, puste. Tam gdzie jest arogancja i egoizm, tam zawsze panuje głęboka pustka. Jest oczywiste, jasne, że wszystkie nowe programy opierają swoje istnienie na atakowaniu innych, zwłaszcza wszystkiego co ma Boski autorytet. W ten sposób ludzie naszych czasów stają się powierzchowni we wszystkim, co dotyczy charakteru, moralności, wiary i rodziny. Akceptują to, co nie ma sensu i nazywają to nowymi słowami, nazywają to tolerancją.

Niestety i w Kościele moim i twoim, w niektórych zakłopotanych głowach, ta powierzchowność odnajduje swoje miejsce, Tak mi jest przykro, zawsze mi było przykro wobec zakłopotanych głów. Broń Boże, drodzy młodzi przyjaciele, pokornie proszę was, abyście byli inni. Nie bądźcie częścią tego programu, który niszczy wszystko i wszystko co święte czyni nieczystym. Zanurzenie się w kulturze popularnej, na jakikolwiek czas, oznacza zanurzenie się w niemal nieznośnej płytkości istnienia.

Dobrze, młodzi ludzie, bądźcie tego świadomi. Chrońcie, zachowajcie czyste serce, czyste oczy, czyste intencje, czyste pragnienia, czyste tęsknoty. My wszyscy wiemy, że nasze wartości kształtują nasze zachowanie. Jeśli ich nie ma, konsekwencje są niestety bardzo dobrze znane. Nie jest to dziś popularny sposób życia, ale wszystko to, co nie jest dziś popularne, wydaje mi się, że jest bardzo dobre. Więc wy bądźcie inni. Dzięki temu będziecie atrakcyjni i autentyczni. Alternatywa, przez całą historię, była zawsze atrakcyjna. Niech i teraz będzie.

Bycie chrześcijaninem zawsze oznaczało bycie innym, ponieważ wierzymy w coś wspaniałego. Wierzymy w coś głębokiego. Wierzymy w Miłość, która pamięta. I Zbawiciela, który poświęca Siebie a nie innych. My wierzymy, że przebaczenie jest aktem miłości, a nie słabości, że prawdziwa wolność jest wspaniała tylko wtedy i tylko wtedy, gdy wybiera dobro, piękno i sprawiedliwość. Wierzymy, że warto szukać prawdy, bo ona zawsze prowadzi do Chrystusa. My wierzymy, że ostatni będą pierwszymi, że wprowadzający pokój będą synami Bożymi, że czyste serce będzie oglądało Boga. Wierzymy w Życie i w to, że Życie zwycięża śmierć. Ale to wszystko nie jest łatwe, bo istnieją ceny, które trzeba zapłacić, nienawiści, które należy przetrwać, kłamstwa, które należy zdemaskować. Ale są one małe, maleńkie w porównaniu z Wielką Miłością.

Odpowiedź tej czystej Dziewicy Maryi, a odpowiedź powiedziana Aniołowi, to ta właśnie wielka miłość, miłość która uzdrawia, czyni dobro, ale nigdy nie atakuje. Zawsze przebacza. Miłość przez to jest ogromną mocą. Ona jest prawdziwym cudem. Największy cud w człowieku i na świecie, my wiemy, że Miłość chodzi po wodzie, że otwiera oczy niewidomym, że Miłość przechodzi przez dolinę łez i przywraca życie umarłym.

Drodzy bracia i siostry, my wierzymy świętym tekstom historii biblijnej i św. Piotr przypomina nam w Dziejach Apostolskich słowa proroka Joela, gdy mówi: *w ostatnich dniach, mówi Bóg, wyleję ducha Mojego na każde ciało i będą prorokować wasi synowie i córki, wasi młodzieńcy będą mieli widzenia, wasi starcy będą śnić, wasze dzieci będą miały wizje* - parafrazuje.

Dzieci zawsze ufają, ponieważ mówią wyraźnie, nie weszli jeszcze w życie osób starszych, którzy kłamią, oszukują, zazdroszczą i widzą świat interesów i egoistycznego

serca. Wierzę, że w tym pokoleniu trzeba chronić dzieci, bo sprzedają je na miliony, dziesiątki, setki. Należy chronić dzieci, bo Bóg przez nie przemawia. One widzą Boga. Prawda przyjdzie do was przez nie, miłość stanie się wyraźniejsza, a Aniołowie będą zawsze blisko.

I dlatego nie bójcie się. Niech w tych dniach błogosławionych, ten Festiwal Młodych podaruje wystarczającą ilość siły, abyście mogli udać się do swoich ojczyzn, do swoich wspólnot, by być świadkami. Proszę was, szercie kręgi dobroci. Gromadźcie młodych ludzi coraz więcej, aby krąg miłości był zawsze większy, niż wszelkie zło. Dziś bardziej niż wczoraj, potrzebujemy świadków, którzy żyją tym co mówią i mówią tylko to w co wierzą.

Drodzy przyjaciele, dziś jest najlepszy czas, aby być chrześcijaninem, dlatego nie bójcie się. Wszyscy potrzebujemy miejsc i czasu, w których zbierzemy siły na jutro, na nasz nowy dzień i nowy krok. Niech wasze miejsce i czas będą tu. My wszyscy potrzebujemy miejsca i czasu, aby mieć siłę. Niech Medziugorje będzie wasze, będzie waszym miejscem łaski Królowej Pokoju i Matki Bożej Anielskiej. Z Matką Bożą i Aniołami zawsze będziecie mieć przyjaciół i opiekunów. Człowiek niczego więcej nie potrzebuje. Liczcie na nich. Oni idą przed wami i oni na was liczą. Nie zapomnijcie o nich. Amen».



Wzgórze Objawień w Medziugorju o zachodzie słońca